

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

Kieliszeczek KRUPNICZKU?



OJCZYSTY – DODAJ
DO ULUBIONYCH

KRUPNIK, ten do picia (tylko dla dorosłych!), nie ma nic wspólnego z KRUPNIKIEM – tym do jedzenia, czyli z pyszną zupą, którą nawet małeńkie dzieci mogą zajadać.

KRUPNIK ‘napój alkoholowy z miodem i korzeniami’ nie pochodzi od KRUP (tak jak krupnik – zupa), tylko od językowego przodka UKROPU, dialektalnego wschodniego rzeczownika KROP, oznaczającego ‘wrzątek, ukrop’. KRUPNIK był bowiem napojem podawanym na gorąco, często nawet specjalnie zapalonym przed podaniem. U Prusa KRUPNIK to „gorąca wódka z miodem, zaprawiona goździkami i cynamonem”, u Pola: „krupnik gorący, który się jeszcze palił w kociołku i który następnie roztworzono lipcem [tj. miodem lipowym] i żórawinowym sokiem [ort. oryginalna]”, u Bernatowicza: „gorzałka, miód, pieprz i inne korzenie zmieszane razem i zapalone płomieniem”. Pierwszy wspominał o takim KRUPNIKU Juliusz Słowacki. Następne wzmianki o KRUPNIKU znajdziemy przede wszystkim w poetyckich lub prozatorskich scenach polowania, zwłaszcza na Litwie, a przez niemal cały XIX w. wzmiankom tym towarzyszy opis trunku, jest on bowiem traktowany jako napój regionalny, litewski, nieznanym Polakom z Korony. Dopiero od początków XX w. KRUPNIK zaczyna uchodzić za trunek rdzennie polski, wręcz narodowy i traci konotacyjny związek z Litwą.